

Chętnik-Donatowicz, Ewa

Spuścizna pieśni i poezji ludowej ostoją tożsamości kulturowej w drodze do Zjednoczonej Europy

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 18, 232-234

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Spuścizna pieśni i poezji ludowej - ostoją tożsamości kulturowej w drodze do Zjednoczonej Europy

W r. 1927 w Warszawie opublikowany został zbiorek wierszy Michała Kajki - poety z Mazur pruskich. W utworze „Tęsknota za ojczystą mową” poeta uwydatnia i podkreśla piękno mowy ojczystej i wierzy, iż mimo wpływów niemieckich pozostanie mazurska gwara.

„O ojczysta nasza mowa
Coś kwitnęła nam przed laty
Zakwitnijże nam na nowo
Jako kwitną w lecie kwiaty”

Nakładem „Gazety Mazurskiej” w r. 1927 w Warszawie ukazał się zbiorek wierszy Michała Kajki „Pieśni Mazurskie”. Są one protestem przeciw wynaradawianiu Mazurów, którym brak „pasterzy” czy inteligencji polskiej.

W roku 1905 w Krakowie w Księgarni Kacpra Wojnara ukazał się zbiorek wierszy „Z pod chłopskiej strzechy” autorstwa Ferdynanda Kurasia - poety mazowieckiego. W utworze „Elegia na zgon Teofila Lenartowicza” autor podkreśla patriotyzm wieszcz.

Teofil Lenartowicz - „Lirnik Mazowiecki”, był poetą Mazowsza, kochał tę część Ojczyzny i o tym patriotyzmie pisze w wierszu Ferdynand Kuraś. Wiersz ten pisany był w okresie, gdy Polska była pod zaborami, dlatego widzimy głębokie umiłowanie wolności.

„O najmiłszy mi z wieszczów tej polskiej krainy
Coś nad wszystko ukochał luby kraj,
rodzinny

.....

Już nam Twoja pieśń nowa więcej nie zadzwoni
I dziewczucha przy sprzęcie często łzę uroni ...
... Wspomniawszy Twoje pieśni ...”

W r. 1915 nakładem Biblioteki „Drużyny” ukazało się wydanie „Wierszyki i piosenki Junackie”, autorstwa Adama Chętnika i Józefa Batorowicza. Utwory te pochodzą z czasów, gdy powstawały pierwsze kółka Drużyniaków i „Junaków”. Były to początki Junactwa i zastępy junaków i juna-

czek garnęły się do organizacji życia młodzieży wiejskiej.

W utworze „Krakowianki junackie” Adam Chętnik połączył motywy patriotyczno - historyczne z motywami krakowskimi.

„Junak Ci ja Junak z pod murów Krakowa
Droższa mi Ojczyzna niżli własna głowa
Dzielnym był król Bolko, dzielnym ja być muszę
Dla Boga, Ojczyzny - poświęciłbym duszę”

Poezja junacka „porywała” młodych do czynów na rzecz Ojczyzny zgodnie z tradycją przodków:

„Ojczyźnie się cali oddamy w ofierze
Na służbę poświęćmy się dla niej
Niech wzorem nam będą pradziady - rycerze
Co życie swe kładli Jej w dani”

Na Kurpiach pieśń ludowa i poezja była przez wieki mocno związana z sytuacją historyczną tego Regionu - i świadectwem tęsknoty Kurpiów do lepszej przyszłości. Pieśni kurpiowskie zagrzewały Kurpiów do walki ze Szwedami, również w czasie Powstania Kościuszkowskiego. Dziś, gdy przy melodii kurpiowskiej ligawki wchodzimy w rytmie powolnioka do Zjednoczonej Europy - ten wielki dorobek pieśni i poezji ludowej przepaja nas dumą i satysfakcją. Fascynacje pieśnią kurpiowską były osnową dla twórczości Karola Szymanowskiego - kompozytora związanego z Podhalem. Oznacza to, że twórczość duchowa wyrosła z nieokiełznanej kochającej wolność i niezłomność zarówno Kurpia jak i Górala.

Warto dodać, iż Adam Chętnik współpracował z prof. Adolfem Chybińskim - nad muzyką i tańcami kurpiowskimi. Profesor Chybiński pochodzący z Krakowa bardzo zaprzyjaźnił się z Adamem Chętnikiem - i wspólnie pracowali nad tańcami kurpiowskimi i góralskimi. Owocem tej współpracy było opracowanie do druku pozycji (m. innymi):

„Tańce kurpiowsko - mazurskie”
„Piosenki i melodie myśliwsko - wojackie”
„Marsze i wiwaty kurpiowskie”

Poezja przemawia do serc ludzkich swoją liryką, językiem emocji, tęsknoty i ubarwiała życie ciągłą nadzieją, miłością do Ziemi Rodzinnej, uczyła

szacunku do dorobku naszych przodków.

„Cnoty dziadów zachować
aż do samej mogiły
przyszłość lepszą budować
a z przeszłości brać siły”
(A. Chętnik)

Poezja kształtowała lokalny patriotyzm w sposób szczególny, gdyż poczuciem więzi i miłości do Ziemi Rodzinnej ogarniała całą Ojczyznę - jednym słowem kształtowała przez wieki kierunek zwany później regionalizmem.

„Płyn łódeczko płyn po fali
Po tej wstędze ciemnej stali
Po tej Narwi, co hen płynie
Aż do Wisły i w niej zginie
Płyn łódeczko, hen daleko
Tam gdzie miasta ponad rzeką
Gdzie Warszawa jest i Kraków
Dusza Polski i Polaków
(A. Chętnik - „Drużyna” - r. 1921)

Duch Odrodzenia narodowego kształtowany był przez pieśń. Wyraził to Władysław Bełza w wierszu „Jeszcze Polska nie zginęła”(ok. 1921):

„Pieśń polska! Tyś jak rosa
Co na spiekłą duszę spada
Gdy mu w piersi rzucisz słowo
Jeszcze Polska nie zginęła”

Świadomość polskości z dziedzictwem poezji i pieśni ludowej jest bezcennym skarbem, z którego czerpiemy jak ze źródła ożywczego siłę tradycji kulturowej, religijnej i historycznej.

Opracowała:
Ewa Chętnik-Donatowicz